DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 150. Czwartek, 10 (22) Lipca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. —Ustawa instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji (c. d.).— Najwyższe zezwolenie. — Uchwała rady państwa. — Komisja likwidacyjna.— Warszawska izba skarbowa.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — **Warszawa.** — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** —Akt uroczysty. — Kurjerek miejski. — Nowe bruki i komunikacje. — Bułki. — Stan zdrowia m. Kalisza; wiadomości gospodarskie; upiększenie miasta; teatr.—Wypadki miejskie.—Kursa monet.—Podróż N. Państwa.—Gubernje nadbałtyckie.—Sprawa dróg żelaznych.—Zebranie założycieli banku. — Wystawa zwierząt.— **Korespondencje Dziennika Warszawskiego**: ze Lwowa i Paryża.—**Austrja i ziemie słowiańskie.** Język ruski.—**Francja.** Ministerstwo i obecna sytuacja.— P. Alfred de Roux. — P. Chasseloup-Laubat. — **Włochy i Rzym.** Sobór powszechny.— **Hiszpanja.** Infant Don Carlos.—**Ameryka.** Wojna brazylijsko-paragwajska.

FEJLETON. — **Niewolnicy paryzcy**; (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Lipca.

USTAWA INSTYTUTU GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO I LEŚNICTWA W NOWEJ ALEKSANDRJI.

(Ciąg dalszy *)

Rozdział trzeci. *O radzie i zarządzie instytutu.* *a*) O radzie instytutu. § 37. Dla roztrząsania pytań dotyczących głównie wykładowej i naukowej części instytutu, znajduje się przy nim rada. § 38. Radę stanowią, pod prezydencją dyrektora, inspektor instytutu i profesorowie. Obowiązki sekretarza sprawuje jeden z profesorów, wybierany na ten urząd na dwa lata i otrzymujący za to wynagrodzenie według etatu. *Uwaga.* Na posiedzenia rady, prezydujący w niej, w miarę potrzeby, powołuje docentów i nauczycieli, jak również rządcę majątku instytutu, którzy w takim razie mają głos doradczy. § 39. Przedmiota zajęć są: 1) przyjmowanie uczących się i przeprowadzanie ich z kursu na kurs; 2) udzielanie atestatów studentom, którzy z pożytkiem ukończyli całkowity kurs instytutu; 3) zatwierdzanie zadań do corocznego współubiegania się uczących o premja i nagradzanie medalami za zadawalniające ich rozwiązanie; 4) nadawanie godności agronoma lub leśniczego osobom, które zdały ustanowiony na tę godność egzamin; 5) uwalnianie ubogich studentów, odznaczających się sprawowaniem, przykładaniem do nauk i postępami, od opłaty za słuchanie lekcij; 6) rozdział pomiędzy katedry funduszów, przeznaczonych w etacie na pomoce naukowe; 7) wybór i uwalnianie profesorów; 8) wybór i uwalnianie docentów; 9) wybór członków zarządu i sekretarza rady instytutu; 10) roztrząsanie wniosków co do oznaczania składu katedr; 11) środki i rozporządzenia co do wzmocnienia naukowej i wykładowej działalności instytutu; 12) ułożenie przepisów do zawiadywania bibljoteką, folwarkiem doświadczalnym, majątkiem instytutu, warsztatami, kliniką weterynaryjną, ogrodami, gabinetami i laboratorjami; 13) ułożenie przepisów dla uczących się; 14) ułożenie przepisów o egzaminach uczących się, promocyjnych i ostatecznych; 15) ułożenie projektu ustawy o egzaminach na godność agronoma i leśniczego; 16) roztrząsanie rocznych sprawozdań układanych przez dyrektora pod względem naukowym i przez zarząd, pod względem gospodarczym; 17) roztrząsanie, na wezwanie kuratora, wniosków tyczących się instytutu; i 18) układanie rocznych sprawozdań o działalności instytutu, przedstawianych ministrowi oświecenia publicznego.

§ 40. Uchwały rady co do przedmiotów wymienionych w punktach 1, 2, 3, 5 i 12-ym poprzedniego 39-go §, wprowadzane są bezzwłocznie w wykonanie przez dyrektora instytutu. Wnioski co do przedmiotów wymienionych w reszcie punktów, z wyjątkiem 7, 10 i 15-go, przedstawia dyrektor do uznania i decyzji kuratora. Projekta zaś rady instytutu co do przedmiotów w punktach 7, 10 i 15-ym wymienionych, kurator z swą opinją przedstawia do uznania ministra oświecenia publicznego. § 41. Prezydujący w radzie otwiera i zamyka posiedzenia i czuwa nad zachowaniem w nich porządku; on także po należytem roztrząśnięciu sprawy, rozporządza się zebraniem głosów, poczynając od młodszych członków rady. § 42. Sprawy w radzie rozstrzygają się większością głosów; przy ich równości nadaje przewagę głos prezydującego, *Uwaga.* W sprawach rady przedstawianych kuratorowi i ministrowi dołącza się i zdanie mniejszości głosów. § 43. Balotowanie, czyli tajne głosowanie używa się tylko przy wybieraniu osób, których wybór należy do rady, jak również przy pozostawianiu profesorów i docentów w instytucie, po wysłużeniu przez nich ustanowionych terminów. § 44. Zwyczajne posiedzenia rady powinny się odbywać raz w miesiąc; w razie potrzeby dyrektor może zwoływać i nadzwyczajne posiedzenia. § 45. Wszyscy członkowie rady obowiązani są być obecni na jej posiedzeniach. W razie niemożności któregokolwiek bądź z nich znajdowania się na posiedzeniu, zawiadamia on dyrektora o przyczynie swej nieobecności, co zapisuje się do protokułu. § 46. Rada w czasie szkolnym nie przystępuje do roztrząsania i decydowania spraw, jeżeli na posiedzeniu nie znajduje się przynajmniej dwóch trzecich członków. Podczas wakacij zaś, może miewać nadzwyczajne posiedzenia co do spraw nie cierpiących zwłoki i przy połowicznej liczbie swych członków; lecz balotowanie na urzędy nie może natenczas się odbywać.

b) O zarządzie instytutu. § 47. Zarząd instytutu stanowią, pod prezydencją dyrektora, inspektor instytutu i dwaj profesorowie, wybierani przez radę na dwa lata, a zatwierdzeni przez kuratora. § 48. Przedmioty zajęć zarządu są: 1) układanie rocznego budżetu dochodów i wydatków w folwarku doświadczalnym i majątku instytutu, przedstawianego w początku gospodarczego roku na zatwierdzenie kuratora; 2) wydatkowanie funduszów etatowych, asygnowanych na utrzymanie instytutu i jego specjalnych funduszów; 3) upoważnienie do wydatków nadetatowych, nie przenoszących 300 rs., z funduszów wpływających z folwarku doświadczalnego i majątku instytutu; jeżeli zaś wydatek, przenosi tę cyfrę i nie dochodzi 1,000 rs., to zatwierdza go kurator; 4) układanie warunków entre-

*) Patrz numer 148 i 149.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

VII.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 148).

— Cóż to ma znaczyć? odezwał się książę surowym głosem. Czyliż moje rozkazy nie są dostateczne? potrzebaż jeszcze siły do utrzymania cię w posłuszeństwie?

Norbert milczał.

— Więc taki wpływ wywiera na ciebie samotność? dodał książe po chwili. Powiedz że mi teraz, jakie są twoje zamiary, jakie nadzieje?

— Chcę być wolnym!

Tej jasnej i prostej odpowiedzi nie chciał usłyszeć książę i mówił dalej:

— Twój niesłychany upór wprowadza mię na myśl, że jesteś pod wpływem podstępnych rad i intryg kobiety, która chce wyzyskać twoją młodość i niedoświadczenie, podniecając w twem sercu nieczyste i gwałtowne namiętności... Tę kobietę znalazłem dzisiaj: przybywam prosto z lasku Bivrońskiego gdzie, jak się domyślasz zapewne, spotkałem pannę de Sauvebourg.

— I mówiłeś pan z nią?

— Tak. Powiedziałem jej co myślę o awanturnicach które ścigają i uwodzą młodych ludzi, których pragną usidlić dla podłego zysku.

— Mój ojcze!

— Jakto? dałżebyś się istotnie złapać pięknym oczkom tej panienki? Doprawdy, sądziłem żeś roztropniejszy! Dowiedz się bowiem, margrabio, że ta piękność heroiczna, nie ciebie kocha lecz nasz majątek i nazwisko, które chce podstępnie przywłaszczyć sobie! Szczęściem ja czuwam—i oświadczyłem tej romansowej turkawcę, że władza ustanowiła takie domy, w których zamykają awanturnice bałamucące młodzieńców.

Śmiertelna bladość okryła twarz Norberta.

— Powiedziałeś jej pan to? zawołał ochrypłym głosem—ośmieliłeś się znieważyć kobietę którą ja kocham, korzystając z uwięzienia mojego? Ach! strzeż się pan — bo gotów jestem zapomnieć że jesteś moim ojcem...

— *Jarnitonnerre!* wrzasnął wściekły książę—syn ośmiela się grozić mi!

I szalony gniewem, wymierzył na Norberta straszny cios swoim okutym kijem— szczęściem, młodzieniec cofnął się nieco i sam tylko koniec żelaza rozdarł mu skórę na głowie i część policzka.

Teraz znów Norbert, przywiedziony do szału wściekłości, zapominając o wszystkiem, gotował się rzucić na księcia, gdy nagle oczy jego padły na drzwi otwarte, od których ojciec odstąpił. Za temi drzwiami była wolność i nadzieja zobaczenia Djany.

Zamiast tedy uderzyć na księcia, Norbert jednym skokiem rzucił się ku drzwiom i zanim ojciec zdołał się opamiętać, młodzieniec już biegł przez pola z szybkością strzały i wkrótce zniknął w zaroślach.

VIII.

Droga którą unikając spotkania księcia lub Djany, obrał był sobie Dauman w powrocie do domu, była znacznie dłuższą od tej jaką udała się panna de Sauvebourg—dla tego też prezes musiał wyciągać co siły swoje długie nogi i wpadł do domu zlany potem, bez tchu prawie. Lecz stało się jak pragnął—uprzedził bowiem przybycie Djany i przez nikogo spostrzeżonym nie został.

— Słuchaj! zawołał do starej sługi, — każdemu, ktoby się spytał o mnie, powiesz żem dzisiaj od rana ani krokiem nie ruszył się z domu!

To rzekłszy wbiegł na górę i tam dobywszy z kryjówki nieznanej nikomu, małą flaszeczkę ze szkła czarnego, zakorkowaną szczelnie, schował ją do kieszeni.

Powróciwszy do „gabinetu" uśmiechnął się piekielnie, obejrzał pilnie flaszeczkę i postawił ją za książkami na biórku...

Skończywszy te przygotowania odetchnął swobodnie i obtarł czoło—a nakrywszy głowę ranną cza-

pryz i dostaw, odbywanie licytacij i zawieranie kontraktów na entrepryzy i dostawy do 5,000 rs.; kontrakty przenoszące 5,000 rs. do 10,000 rs. przedstawiają się na zatwierdzenia kuratora, a przenoszące tę ostatnią sumę na zatwierdzenie ministra; 5) projekta dotyczące ulepszenia wydziału gospodarczego, przedstawiane na zatwierdzenie kuratora; 6) miesięczne roztrząsanie raportów pod względem gospodarczym, zawiadujących folwarkiem doświadczalnym, majątkiem instytu i warsztatami; i 7) roztrząsanie ważniejszych przekroczeń uczących się i ukaranie winnych. § 49. Przy wydatkowaniu funduszów, zarząd kieruje się przepisami rachunkowości i kontroli wyłuszczonemi w ogólnych prawach i oddzielnych rozporządzeniach ministra oświecenia publicznego, a po skończeniu roku składa kuratorowi okręgu sprawozdanie, tak o funduszach jak i o majątku instytutu, według ustanowionej formy. § 50. Zarząd ma w głównem swem zawiadywaniu własność instytutu, czuwa nad porządkiem w gmachach instytutu, utrzymaniem ich w czystości i dobrym stanie, zabezpieczeniem ich od psucia się i pożaru. § 51. Zarząd miewa posiedzenia przynajmniej raz na tydzień.

Rozdział czwarty). *Część naukowa.* § 52 Przedmioty wykładane w instytucie dzielą się na wspólne dla obu oddziałów i specjalne dla każdego z nich osobno. *A*) Przedmioty wspólne dla obu oddziałów: 1) jeometrja wykreślna i praktyczna mechanika; 2) niższa geodezja, zdejmowanie planów i niwelacja; 3) ogólna fizyka i meteorologja; 4) ogólna chemja; 5) zoologja; 6) botanika; 7) mineralogja z geognozją; 8) technologja wiejsko-gospodarcza i leśna; 9) nauka o gruntach, o ulepszaniu i uprawie pól i o hodowaniu roślin w ogóle; 10) nauka o zaprowadzaniu i urządzaniu lasów; 11) wiejskie budownictwo z projektowaniem gospodarczych budowli, irygacja i osuszanie pól; 12) ekonomja polityczna i statystyka, szczególniej Rosji; 12) prawa dotyczące gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa szczególniej w Rosji, a specjalnie w gubernjach Królestwa Polskiego; 14) rachunkowość gospodarska; i 15) rysunki. *B*) Przedmioty specjalne. I. W oddziale gospodarstwa wiejskiego: 1) chemja analityczna i rolnicza; 2) mechanika rolnicza; 3) gospodarstwo wiejskie: hodowla różnego rodzaju roślin, hodowla bydła, owiec, ptaków, pszczelnictwo, jedwabnictwo i sztuczne rozmnażanie ryb, nauka o urządzaniu gospodarstw i szacowanic majątków; 4) nauki weterynaryjne. *Uwaga.* Uczący się w tym oddziale pracują w laboratorjum i w folwarku doświadczalnym, również jak i na polu do doświadczeń wiejsko-gospodarczych, pod kierunkiem odpowiednich wykładających. Oprócz tego w warsztatach instytutu obznajmiają się z budową wiejsko-gospodarczych narzędzi i maszyn, i przyuczają się do rozbierania ich i składania. II. W oddziale leśnictwa: 1) botanika leśna i entomologja; 2) leśnictwo: gospodarstwo leśne i szacowanie lasów; 3) statystyka leśna, szczególnie Rosji, a specjalnie gubernij Królestwa Polskiego. *Uwaga.* Oprócz tego uczący się w tem oddziale ćwiczą się w rysunkach topograficznych, zdejmowaniu planów na miejscu, szacowaniu lasów i robią ekskursje z wykładającym leśnictwo. § 53. Ruski język i literatura wykładają się w instytucie w ciągu całego trzechletniego kursu i przedmioty te są obowiązkowe dla uczniów obu oddziałów. § 54. Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów, w instytucie wykłada się język niemiecki.

§ 55. Do wykładania wyżej wymienionych przedmiotów i do praktycznych prac uczących się, ustanowiono w instytucie: 5 profesorów, 8 docentów, 3 nauczycieli i 1 laborant. § 56. Każdy profesor i docent powinien wykładać nie mniej sześciu lekcij na tydzień, nie licząc w to praktycznych prac z uczącymi się. Nauczyciele zaś pracują z nimi nie mniej 12 godzin na tydzień. § 57. Rozdział przedmiotów wykładu pomiędzy kursa i pomiędzy wykładających, z oznaczeniem objętości kursów, układa się w radzie instytutu i przedstawia się przez dyrektora na zatwierdzenie kuratora. § 58. Nauka trwa w ciągu całego roku z wyłączeniem dni niedzielnych i świątecznych, oraz wakacij letnich i zimowych, na pierwsze z których przeznacza się dwa tygodnie. Oprócz tego, nauka ustaje w wielkim i świątecznym tygodniach Wielkanocy. § 59. Letnie wakacje używają się na praktyczne prace uczących się w gospodarstwie wiejskim, leśnictwie i innych przedmiotach, według planu ułożonego przez radę instytutu, zatwierdzonego przez kuratora, a dla tego urlopy w ciągu tych wakacij wykładającym, obowiązanym, z rozporządzenia rady, uczestniczyć w pracach praktycznych, udzielają się tylko w wypadku szczególnie uzasadnionych przyczyn, przyczem obowiązki nieobecnego, poruczają się jednemu z reszty wykładająch. § 60. Rok szkolny zaczyna się 20 sierpnia, a kończy się 18 czerwca. § 61. Po ukończeniu roku szkolnego, w instytucie odbywa się akt uroczysty, na którym odczytuje się sprawozdanie o stanie i działalności instytutu za rok upłyniony, ogłaszają się nazwiska uczących się promowanych do wyższyeh kursów, jak również kończących z pożytkiem całkowity kurs instytutu. Na akcie mogą być czytane mowy i rozprawy wykładających, przedtem roztrząśnięte przez radę i aprobowane przez kuratora.

§ 62. Instytut powinien mieć: 1) bibljotekę, składającą się: *a*) z książek mogących wzbogacić wiadomości wykładających; *b*) z książek przeznaczonych dla użytku uczących się; przy bibljotece znajduje się czytelnia, z której mogą korzystać tak wykładający, jak i uczący się; 2) gabinety: fizyczny, wiejsko-gospodarczych maszyn, narzędzi i modeli, i technologji wiejsko-gospodarczej i leśnej; 3) zbiór instrumentów i narzędzi mierniczych; 4) kolekcje z historji naturalnej i herbarz; 5) zbiór weterynaryjnych instrumentów i preparatów zootomicznych; 6) weterynaryjną klinikę z kuźnią; 7) laboratorja chemiczne i technologiczne; 8) warsztaty mechaniczne; 9) folwark doświadczalny i pole do doświadczeń wiejsko gospodarczych; 10) ogród owocowy, szkółki i ogród warzywny; i 11) ogród botaniczny z oranżerjami. § 63. Bibljoteka porucza się jednemu z wykładających za osobnem wynagrodzeniem oznaczonem w etacie; folwark doświadczalny wraz z polem do doświadczeń wiejsko-gospodarczych jest w zawiadowaniu wykładającego mechanikę praktyczną, a inne pomoce naukowe, według tego czy należą do tego lub owego przedmiotu, w zawiadywaniu wykładających te przedmioty. Rada instytutu ustanawia przepisy dla zawiadujących bibljoteką, folwarkiem doświadczalnym, warsztatami, weterynaryjną kliniką, ogrodami, gabinetami i laboratorjami. *(dok. nast.).*

Przyjęcie gimnazjum w Wiaźmie pod Wysoką opiekę J. C. W. Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu. Minister spraw wewnętrznych zakomunikował ministrowi wychowania publicznego prośbę ziemstwa smoleńskiego o przyjęcie przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, pod Jego Wysoką opiekę, gimnazjum w mieście Wiaźmie, które ma być założone kosztem ziemstwa. Po przychyleniu się Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu do tej prośby, o czem zakomunikowanem zostało za pośrednictwem sprawującego obowiązki marszałka dworu Jego Cesarskiej Wysokości, jenerał-majora Zinowjewa, ochmistrz Dworu hrabia Tołstoj zrobił w tym względzie najpoddanniejsze przedstawienie do Najjaśniejszego Pana, i Jego Cesarska Mość, na dniu 3-m czerwca r. b., Najmiłościwiej zezwolił na przywiedzenie w wykonanie wyż przytoczonej prośby ziemstwa smoleńskiego.

Nowa organizacja zarządu co do przewozu poczt na drogach żelaznych.—Rada państwa, w departamencie ekonomji państwa i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych co do nowej organizacji zarządu przewozu poczt na drogach żelaznych, uchwaliła: I. Istniejący nateraz porządek zarządu co do przewozu poczt na drogach żelaznych, zmienić na następujących zasadach: 1) Zarząd czynnościami pomienionemi ma być skoncentrowany w departamencie pocztowym. 2) Wszystkie linje dróg żelaznych, na których zaprowadzony zostanie ruch wagonów pocztowych, mają być podzielone na sekcje, podług własnego uznania ministra spraw wewnętrznych. 3) Zarząd ruchu poczt na każdej sekcji ma być powierzony osobnemu urzędnikowi (zarządzającemu przewozem poczt), który zależeć ma bezpośrednio od departamentu pocztowego. 4) Oprócz zarządzających przewozem poczt, do składu zarządu tej gałęzi mają wejść: pomocnicy zarządzającego (z płacami wyższą i niższą), urzędnicy objazdowi (z płacami wyższą i niższą), i oficjaliści pocztowi. 5) Zarządzający przewozem poczt zaliczają się co do posady do klasy VI, co do haftu na mundurze do kategorji VI i co do emerytury do kategorji III stopnia 2-go; pomocnicy zarządzających—co do posady do klasy VII, co do haftu na mundurze do kategorji VII i co do emerytury do kategorji IV; urzędnicy objazdowi: z płacą wyższą — co do posady do klasy VIII, co do haftu na mundurze do kategorji VIII i co do emerytury do kategorji VI, z płacą zaś niższą—co do posady do klasy VIII, co do haftu na mundurze do kategorji VIII i co do emerytury do kategorji także VIII. 6) Obowiązki urzędników co do zarządu przewozu poczt na drogach żelaznych, mają być przepisane przez ministra spraw wewnętrznych w osobnej dla nich instrukcji, która ma być podana do wiadomości powszechnej, z wyjątkiem przepisów dotyczących porządku wewnętrznego i niedotyczących publiczności. 7) Przeznaczanie urzędni-

---

peczką i przywdziawszy podarty swój szlafrok—zasiadł w fotelu.

Teraz już panna de Sauvebourg mogła przybyć—Dauman był gotów na jej przyjęcie!

Nieszczęściem, chwile upływały a panny de Sauvebourg nie widać było wcale. Potrzebaż było zadać sobie tyle trudów i narazić się może na chorobę, bez żadnego celu!

Dauman zaczął się niepokoić. Miałżeby omylić się na charakterze Djany? niepodobna! Ciągle więc zbliżał się on do okna, poglądając na drogę; dwa razy wydobył swój gruby zegarek srebrny i gdy już począł kląć po cichu i złorzeczyć własnej głupocie, usłyszał nagle, że zapukano do drzwi gabinetu.

— Proszę wejść! zawołał.

Panna de Sauvebourg ukazała się na progu.

Szła ona powoli, nie odpowiadając ani słówkiem na uniżone grzeczności Daumana i jakby nie zważając nawet na jego obecność, rzuciła się w fotel znękana.

— Dauman nie posiadał się z radości: oczekiwania nie zawiodły go wcale i tylko widoczna słabość panny de Sauvebourg, była powodem jej opóźnienia.

Lecz taki sił upadek z przyczyn moralnych, nie mógł trwać długo, w istocie opatrzonej takim charakterem i posiadającej aż taką energję—to też Djana opanowała się wkrótce i ozwała się głosem stanowczym.

— Prezesie! potrzebuję twej rady: Posłuchaj mnie... przed godziną zaledwie...

Poruszeniem pełnem rozpaczy, Dauman przerwał mowę Djanie.

— Niestety! wiem o wszystkiem—zawołał.

— Jak to? Wiesz, że...

— Że pan Norbert jest uwięziony, że pani spotkałaś księcia de Champdoce w lasku bivrońskim, a nadto, każde słowo z waszej rozmowy—wszystko mi powtórzono.

Djana osłupiała z podziwienia.

— Powtórzono ci to wszystko, wyjąkała nakoniec, i któż mógł widzieć i słyszeć?..

— Wyrobnik, który tu był przed chwilą. Ach! lasy bywają często zdradzieckie... Mówi się tam zazwyczaj głośno, puszcza się wodze uniesieniu, odkrywa się swoje tajemnice w mniemaniu, że nikt nie słyszy— gdy tymczasem zdarza się, że po za drzewem lub krzakami znajdzie się, jak raz, kilka par dobrych usz, co wysłuchają wszystkiego i pójdą następnie roznosić plotkę po całej okolicy, z dodatkami jeszcze! Wprawdzie, nakłoniłem tego co do mnie przyszedł, ażeby milczał... lecz djabła tam, można liczyć na to! ma on bowiem żoneczkę przed którą nic nie ukrywa... a potem, było ich tam więcej w tym czasie—na to już nie mam sposobu!

Prezes zamilkł na chwilę, jakby dla nabrania tchu a właściwie dla śledzenia wrażeń, jakie sprawiły jego wyrazy.

Pod tym względem mógł być zadowolony zupełnie. Śmiertelna bladość okryła oblicze Djany—w oczach jej zaświecił blask ponury.

— A więc, jestem zgubiona! wyrzekła załamując ręce—zgubiona zupełnie!

Dauman zwiesił głowę. Było to milczące potwierdzenie rozpaczliwych słów Djany. Jednakże panna de Sauvebourg nie myślała poddać się losowi bez walki—po chwili bowiem powstała i chwytając ramię prezesa zawołała:

— Nie koniec na tem! Zobaczymy jeszcze, kto kogo przemoże... Norbert niebawem dojdzie do pełnoletności i oprze się rozkazom ojca, bo ja tak chcę! Zresztą, trzeba próbować....

— Czego?

— Alboż ja wiem! to raczej do ciebie należy. Mów co mam czynić... jestem gotowa na wszystko! ponieważ nie mam już nic do stracenia. O! nie powiedzą że ten nikczemny starzec zniesławił mnie i pognębił bezkarnie. Zemszczę się nad nim okrutnie... Czy chcesz mi pomagać prezesie?

Dauman zdawał się przestraszony gwałtownością Djany.

— Na miłość boską! pani, przerwał—uspokój się cokolwiek i mówmy ciszej... Widać że pani nie zna księcia de Champdoce...

— To znaczy że się go boisz prezesie?

(d. c. n.)

ków pomienionych na linje dróg żelaznych, stosownie do potrzeby rzeczywistej, pozostawia się departamentowi pocztowemu. 8) Urzędnikom objazdowym i oficjalistom pocztowym wydają się zapomogi na koszta podróży w wysokości oznaczonej na dołączonej do tego tabeli. II. Wykaz liczby osób i wydatków dla zarządu przewozu poczt na drogach żelaznych, przedstawić do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości uznania. III. Na pokrycie wydatków obliczonych podług pomienionego wykazu w ilości 173,640 rs., użyć wydawane obecnie na utrzymanie teraźniejszego zarządu przewozu poczt na drogach żelaznych 139,379 rs. 95½ kop., sumę zaś brakującą na rok bieżący, licząc od 1-go lipca r. b., mianowicie 17,130 rs. 2¼ kop., wyasygnować z kasy państwa jako kredyt dodatkowy do budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych (dla zarządu pocztowego) na rok 1869, z zaliczeniem tego wydatku na rachunek pozostałości z budżetów zatwierdzonych; począwszy zaś od roku 1870, zamieszczać sumę pomienioną (173,640 rsr.) we właściwych rubrykach budżetu pocztowego, w porządku przepisanym. (*Gon. Urzęd.*).

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b., w ilości rs. 5,448 kop. 10, Hrabiemu Maciejowi *Mielżyńskiemu*, właścicielowi miasta Kazimierz, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,917 kop. 33, Lucjanowi i Helenie *Kochanowskim*, właścicielom miasta Tarłowa, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 414 kop. 11, na korzyść zakładów dobroczynnych ś. Ducha w Łęczycy, z części miasta Łęczycy, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Łęczyckim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 10,100 kop. 10, Kamilli *Turowskiej*, właścicielce miasta Sierpca, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,749 k. 50, Leonowi *Wierzbickiemu*, właścicielowi dóbr Niemce, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubartowskim, Gminie Nasutów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,364 kop. 96, Księciu Adamowi *Woronieckiemu*, właścicielowi dóbr Rejowiec, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Rejowiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,312 k. 83, Janowi *Boganowiczowi*, właścicielowi dóbr Nadrybie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Cyców, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,044 kop. 73, Tadeuszowi *Kossowskiemu*, właścicielowi miasta Aleksandrów, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Łodzińskiej, celem wypłaty komu należy.

Warszawska Izba Skarbowa niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że taż Izba mieści się obecnie na drugiem piętrze w gmachu byłego zarządu finansowego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Lipca.

Liberalne dzienniki paryzkie, wcale nie są zadowolnione z nowego gabinetu, który według nich nie przedstawia rękojmij szczerego przeprowadzenia zapowiedzianych reform. Najprzychylniejszym dla niego jest jeszcze *Journal des Débats*, który mniema, że gabinet ten potrafi sobie zjednać większość w ciele prawodawczem, jeżeli wykona żądania stronnictwa środkowego; gdyby zaś tak samo postąpił z programem wyrażonym w odezwie cesarskiej z 12 lipca, jak gabinet poprzedni z programem z 19 stycznia 1867 r., to jest chciał go wszelkiemi środkami skrępować w uchwałach senatu, to nie mógłby liczyć na poparcie większości w izbie. Inne dzienniki liberalne uznają odezwę cesarza Napoleona z 12 lipca za drugą edycję jego listu z 19 stycznia 1867 r. i zmianę obecną gabinetu za powtórzenie natemczasowej zmiany, czego następstwem było tylko powiększenie oporu przeciwko liberalizmowi w łonie gabinetu. Organa lewicy całą winę za obecne położenie składają na p. Rouchera, który jakkolwiek przestał być ministrem, zachował cały swój wpływ na cesarza i on to utworzył nowy gabinet; utrzymują one, że nie nastąpiło wcale przekształcenie gabinetu, tylko odjęcie mu głowy, a niektóre dodają, że nowy gabinet wspólnie z senatem będzie pracował przy przeprowadzeniu reform, głównie nad „zbudowaniem tamy przeciw rewolucji", według wyrażenia p. Rouhera. Ogłoszona już nominacja tego ostatniego na prezesa senatu, nie mogła osłabić tego wrażenia. Ale nawet i dzienniki tak zwane półurzędowe, które dotąd okazywały wielkie zadowolnienie z nowego gabinetu i przewidywały, że takowy zjedna sobie bezzwłocznie silną większość w ciele prawodawczem, a które doradzały bezzwłocznie zwołanie izby dla ukończenia czynności sprawdzania ważności wyborów, nie będą mogły pochwalić jego postanowienia odraczającego sesję na czas nieograniczony. Powodem tego odroczenia miała być okoliczność, że wspomniona czynność według obliczeń sprawozdawców w wydziałach, zabrałaby około 20 dni czasu, kiedy tymczasem za 10 dni ma się zebrać senat, podczas posiedzeń którego, wymagających ciągłej obecności ministrów, nie mogłyby odbywać się posiedzenia ciała prawodawczego. Postanowienie to gabinetu nietylko nie mogło przypadać do smaku 55 deputowanym, których wybory nie zostały zatwierdzone, a którzy należeli przeważnie do stronnictwa rządowego, ale wywołało protestacje ze strony lewicy i stronnictwa środkowego. Dla tego, jak donosi dzisiejszy nasz telegram, przewódcy tego ostatniego stronnictwa nietylko obstają przy swym programie, ale żądają jeszcze, aby nowy gabinet przed zwołaniem izb przedstawił cesarzowi podstawy uchwał senatu, mających wprowadzić zapowiedziane reformy.

Z Madrytu donoszą, że rząd hiszpański otrzymał telegram, iż infant don Carlos, pretendent do tronu z starszej linji Burbonów, pomimo czujności władz francuzkich, przedostał się przez granicę francuzką do Nowarry. Wiadomość ta nie zdaje się prawdopodobną, chociaż na ostatnich posiedzeniach kortezów, jenerał Prim, prezes gabinetu, jak to już wspominaliśmy, sam przyznawał że agitacja karlistów znacznie się wzmogła. Rząd hiszpański jednakże, jest przygotowany do poskromienia wszelkiego wybuchu.

Angielska izba lordów postanowiła utrzymać wszystkie swe poprawki do bilu znoszącego kościół panujący w Irlandji. Teraz zatem pozostaje jeszcze ostatnia próba skłonienia jej do ich cofnięcia, za pomocą wspólnych narad komitetów obu izb; gdyby ten środek się nie powiódł, gabinet musiałby albo podać się do dymisji, albo odłożyć bil do jesiennej sesji parlamentu, kiedy dla złamania oporu izby lordów, mógłby do niej wprowadzić tylu nowych członków przychylnych bilowi, ilu byłoby potrzeba dla zapewnienia mu większości.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, *21 (9) lipca.* Rouher mianowany został prezesem senatu, a Lavalette ambasadorem w Londynie. Deputowani lewicy uchwalili sformułować oświadczenie dotyczące odroczenia izby. Toż samo uczynili deputowani stronnictwa środkowego.

Londyn, *21 (9) lipca.* Izba lordów postanowiła utrzymać swe poprawki do bilu kościelnego; gabinet żądał odroczenia posiedzenia dla naradzenia się.

Paryż, *21 (9) lipca.* Interpelanci stronnictwa środkowego postanowili obstawać przy zasadach swej interpelacji i żądali aby gabinet przed zwołaniem izby, przedstawił cesarzowi podstawy uchwały senatu.

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne

* *Paryż, 19 (7) lipca.* Potwierdza się wiadomość, że na dzisiejszem posiedzeniu rady ministerjalnej postanowiono odroczyć zwołanie ciała prawodawczego. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 19 (7) lipca.* *Imparcial* donosi, że wykryto sprzysiężenie przeciw Serrano, Topete i Primowi i że aresztowano kilku brygadjerów i pułkowników. *Imparcial* żąda energicznego przytłumienia rozruchów wydarzających się codziennie w Maladze, Sewilli i Grenadzie. (*Wolffs T. B.*).

* *Nowy-Jork, 17 (5) lipca.* Flibustjerzy z wyprawy Ryana, wybierający się na w. Kubę, ujęci zostali na Gardners-Island i zamknięci w arsenale w Brooklyn. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Akt uroczysty). Czytamy w *Dzien. gub. lubelskim:* We środę, 18 (30) czerwca, w gmachu gimnazjum męzkiego lubelskiego, w obec licznego zgromadzenia publiczności, odbył się akt uroczysty z powodu ukończenia roku szkolnego. Akt rozpoczął się od hymnu: „Jak pełen chwały jest Bóg na Sjonie". Następnie odczytane zostały sprawozdania o stanie obu gimnazjów lubelskich—męzkiego i żeńskiego, za ubiegły rok szkolny. Ze sprawozdań tych okazuje się, że gimnazjum męzkie liczyło uczniów ogółem 485, z których 250-u otrzymało promocje do następnych klas, 20-u zaś uzyskało atestata z ukończenia całkowitego kursu nauk; w gimnazjum żeńskiem, wszystkich uczenic było 65, z których 50 otrzymało promocje do wyższych klas, 3 zaś uzyskały atestata. Następnie rozdane zostały nagrody uczenicom i uczniom, którzy odznaczyli się postępami w naukach i dobrem sprawowaniem się, i w tej liczbie wynagrodzeni zostali medalami przy ukończeniu kursu nauk: złotemi dwóch i srebrnemi dwóch uczniów. Na zakończenie aktu, uczniowie i uczenice odśpiewali razem hymn narodowy: „Boże Cesarza chroń", przy towarzyszeniu orkiestry muzyki wojskowej. Akt odbył się w obszernej, bardzo pięknie przyozdobionoj sali gimnazjalnej; na miejscu wyniosłem postawiony był portret Najjaśniejszego Pana. W ogóle to święto szkolne miało pozór ze wszech miar uroczysty.

* (Kurjerek miejski). Już chyba nie warto mówić o tej nieznośnej, zdradzieckiej aurze warszawskiej! Zaledwie nas pocieszy na chwilę jasnym słońca promieniem—zaledwie powitamy okrzykami radości ten uśmiech łaskawszego nieba—aliści, natychmiast prawie, chmury okrywają horyzont i deszcz nam spada na głowy! Spadł on i wczoraj także, choć dzień rozpoczął się pogodnie—spadnie i dziś zapewne, choć w powietrzu nie parno— owszem chłód nawet, jakby po gradzie, przeważa.

— Biedna Wenecja Pragska! Organizując tak długo swój ogródkowy teatrzyk—otworzyła go wreszcie onegdajszego wieczoru. Wprawdzie, deszcz nie zmoczył go na powitanie, lecz widzowie nawet po cenach „co łaska" nie zebrali się w zbyt wielkiej liczbie.

— Kassyno, którego repertuar niewiadomo do jakiego rzędu i rodzaju zaliczyć należy—salwuje się obecnie widowiskami ogłaszanemi na benefisa dla występujących w tym ogródku aktorów. Tym sposobem publiczność, względna na prace i położenie pojedynczych artystów, przybywa tam liczniej niekiedy.

— Z wiadomości serjo-artystycznych, zajmuje uwagę znawców nowa partycja p. Münchejmera; jest to pięcio-aktowa opera p. t. „Stradjota", do której tekst ułożył p. J. S. Jasiński z średniowiecznych dziejów Wenecji.

— Wczoraj w komedji „Sto za sto", miał grać rolę Antoniego Velasquez'a pan Szober—lecz po południu zmieniono afisz i w roli tej wystąpił dotychczasowy jej przedstawiciel p. Chęciński. Przedsiębierca druku afiszów teatralnych, powinienby także zmieniane afisze posyłać abonentom swoim, gdyż w przeciwnym razie pozostaną oni w błogiej niewiadomości aż do podniesienia zasłony.

— P. Władysław Lubiński, skrzypek znany w Warszawie, dawał w dniu 15 b. m. koncert w Wło-

cławsku, z powodzeniem moralnem i materjalnem zarazem.

— Wczoraj, w kościele św. Krzyża, odbyło się poświęcenie pomnika (Anioł zmartwychwstania), dłuta Syrewicza.

Loterja fantowa powiodła się w Kaliszu—zebrano czystego dochodu przeszło 1,500 rubli.

— Wczoraj w południe nastąpiło poświęcenie drugiego już sklepu stowarzyszenia spożywszego, założonego przy ulicy Podwal N. 17.

— Wspominaliśmy niedawno, że stowarzyszenie spożywcze (Merkury), którego rozwinięta już w części działalność okazała się tak korzystną dla konsumentów i obudziła powszechne zaufanie — powzięło zamiar chwalebny zakupić znaczne zapasy drzewa opałowego i takowe, nietylko w większych partjach, jak sążniach lub półsążniach sprzedawać, lecz nadto rozdrobnić tę sprzedaż na *wiązki*, z ustanowieniem za nie ceny rzetelnej, któraby nie krzywdziła najuboższych konsumentów, jacy właśnie po największej części, tylko w wiązkach drzewo ze sklepików, po niesłychanej cenie kupują. Otóż, obecnie dowiadujemy się, że stowarzyszenie spożywcze zawarło już umowę o dostarczenie mu drzewa z znanej tu od lat dwudziestu kilku z rzetelności i zacnej reputacji firmy, H. Landy, która do roku 1866 istniała w spółce z Wolfsöhnem, a obecnie posiadając ogromne zapasy drzewa i zostając w stosunkach z najpierwszemi i najszanowniejszemi tutejszemi domami handlowemi, trwa samoistnie i daje już tem samem rękojmię dobroci towaru i umiarkowanej jego ceny. *Al.*

* (Nowe bruki i komunikacje). Walki Jerozolimskiej od Nowego-Światu do ulicy Brackiej w miejsce adamizacji, która mimo znacznego kosztu na swą konserwację, w czasie suszy nieznośny kurz wydzielała, a w czasie słotnym nadzwyczaj była błotnistą, w roku zeszłym położony został bruk z kamieni łupanych (kopfstein) na drobny zwirek sadzonych; otóż taki sam bruk położony obecnie zostanie w dalszym ciągu alei Jerozolimskiej, od Brackiej do Marszałkowskiej. Ulica Nowolipki otrzymuje obecnie bruk zwyczajny od miejsca, gdzie kończył się dawniejszy, do ulicy Smoczej; w dalszej zaś długości tej ulicy, od Smoczej do Wolności, jeszcze w tym roku dany będzie trotuar brukowany z rynsztokiem, nader pożądany w tej błotnistej okolicy dla komunikacji pieszej. Taką samą dogodność stanowić będzie trotuar brukowany z drobnych kamieni z rynsztokiem w ulicy Marszałkowskiej, począwszy od Nowogrodzkiej aż do ronda przy Nowej Wsi, naprzeciw koszar gwardji litewskiej. Ulica Mazowiecka o kilka stóp rozszerzoną została przy urządzeniu nierówniе obszerniejszego, jak dotąd placu przed gmachem towarzystwa kredytowego. Również przez zaokrąglenie narożnika skweru przy kościele ewangelickim od strony ulicy Królewskiej, zyskanym zostanie dogodny plac do zawrotu powozów przy zbiegu ulic Królewskiej i Mazowieckiej. Ta ostatnia ulica na całą długość budującego się domu bankiera Kronenberga, kosztem tegoż, wylaną zostanie asfaltem, podobnie jak część ulicy Długiej, z zastosowaniem właściwych ulepszeń, przed frontonem zaś rzeczonego domu, na skwerze wzmiankowanym, zbudowanym zostanie ozdobny wodotrysk, ornamentacja którego odpowiadać ma poważnemu stylowi domu p. Kronenberga, również jego kosztem. Lecz do najważniejszych zaiste robót należy urządzenie nowego zjazdu na pochyłości góry, w końcu ulicy Smolnej, gdzie niezadługo otwartym zostanie szpital oftalmiczny, do alei Jerozolimskiej. Dotąd dość wązka ulica Smolna, mająca tylko wjazd od strony Nowego-Światu, z powodu urwisk i wąwozów od strony Wisły, mogła nosić miano drugiej ulicy Niecałej. Na przypadek pożaru w tym samym kierunku trzeba się wracać przez który się wjeżdżało, a nadto w licznych domach, które tu z komfortem zbudowanemi zostały, mieszkańcy potrzebujące od strony Wisły jakiejkolwiek zwózki, musieli przebywać pod górę drogę Jerozolimską i wjeżdżać w ulicę Smolną z Nowego-Światu. Spadek nowego zjazdu będzie łagodniejszy jak na ulicy. Nasypy i plantunek są na ukończeniu. Roboty powyższe, o ile do funduszów kasy ekonomicznej się odnoszą, odbywane są pod kierunkiem głównego inżyniera miasta, p. Jodko. *A.*

* (Bułki). Otrzymaliśmy następujący list: „Szanowny panie redaktorze! Do często podnoszonej kwestji, tyczącej się mikroskopijnych rozmiarów bułek dodać należy i to, że piekarze nasi wielką stagnacją zrospaczeni, pozbawiają pieczywa niezbędnego przymiotu—*czystości*. Od niejakiego czasu nie zdarzyło mi się widzieć bułeczki zupełnie czystej; zawsze ona, albo z wierzchu zawalana, albo wewnątrz zawiera nader nieapetyczne argumenta. W tych dniach rozłamawszy bułeczkę, znalazłem w niej robaka—innym razem znów tabakę czy tytoń. Dosyć, że jedząc pieczywo, potrzeba rozbierać go na drobne części, żeby nie być narażonym na skonsumowanie robaka lub szczypty tabaki; a nawet przy jedzeniu sama myśl o tem czyni wstręt i obrzydzenie. Mała ta uwaga umieszczona w szpaltach twego pisma, może zwróci *uwagę* którego z panów piekarzy, a jako obchodząca ogół, bez skutku nie zostanie. *Stały prenumerator Dzien. Warsz. M. R.*

* (Stan zdrowia miasta Kalisza.—Wiadomości gospodarskie. — Upiększenie miasta. — Teatr). Podług korespondencji z miesiąca lipca z miasta Kalisza do *Gaz. Pol.*, dowiadujemy się, że wpływ powietrza na stan zdrowia, w ogóle był tam niepomyślny; chorobliwość była znaczna, lecz śmiertelność w stosunku do niej—względna. Najwięcej zagęściły się katary, zapalenia organów oddechowych i fluksje. Między dziećmi gdzie niegdzie odra uporczywa i męczące kaszle, i ospa naturalna z łagodnym przebiegiem. — Urodzaje tegoroczne w okolicach m. Kalisza są lepsze niż średnie; w niektórych miejscowościach, pod lepszemi warunkami kultury zostających, powiedziećby można są bardzo piękne. Szkody zrządzone gradem, ulewami i burzami w tamtych okolicach były nader nieznaczne, ograniczyły się one tylko na gradobiciu w kilku wsiach. Z ozimych zasiewów żyto bardzo dobrze się przedstawia, i obfity plon w ziarnie i słomie obiecuje; pogłoski o owadach niszczących zboże są tam raczej naśladowaniem obcych wieści, aniżeli istotną prawdą. Pszenica miejscami zanieczyszczona miotłą i innemi chwastami, jednak w ziarnie dobra; jęczmiona chybiły; owsy miejscami bardzo piękne; groch bardzo dobry i obfity; proso i tatarka średnie, ostatnia jednak lepsza; rzepaki nie tak obfity plon wydały jak w roku zeszłym; kartofle obiecują bardzo dobry zbiór, i przywiezione wcześniej niż zwykle na targi, okazały się piękne i mączyste. Sprzęt siana wcześnie dopełniony udał się dobrze i był obfity, na straty wystawieni byli ci, którzy się niedość pośpieszyli. — Żniwa rozpoczęły się w tamtych okolicach w pierwszych dniach lipca, lecz częste chociaż nie wielkie deszcze przeszkadzają im. — Do ulepszeń od niejakiego czasu w mieście powyższem, należy zaprowadzenie rynien okopowych przy wszystkich kamienicach. Przygotowania do oświetlenia gazem energicznie postępują, domy ciągłym podlegają upiększeniom; chodniki granitowe udogodniają już komunikację pieszą przez większą część miasta. — Towarzystwo dramatyczne p. Trapszy, powróciwszy z m. Łodzi, z powodzeniem dalsze daje przedstawienia na scenie tamtejszej. — Zasługuje jeszcze na wzmiankę, zaprowadzenie w m. Kaliszu pierwszych dorożek powozowych, na sposób Warszawy i innych miast większych zagranicznych.—W pow. łęczyckim (gub. kaliszska) jak piszą do *Korespondenta Rolniczego* w mies. lipcu, urodzaje są również dobre: oziminy, na mierzwie zwłaszcza posiane, nic nie pozostawiają do życzenia, na jałowszych gruntach cokolwiek obrzedniały, w skutek długotrwałego zimna, które na wiosnę na wzrastające zboże szkodliwie oddziałało. Jarzyny są średnie, buraki zaś, tam gdzie wcześnie sadzone, bardzo dobre.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 1578, pies o wściekliznę podejrzany, ugryzł stróża tego domu Piotra Zentek, w palec prawej ręki. Zentek leczy się w domu, pies oddany na obserwację do szkoły weterynaryjnej, a właściciel jego za niezachowanie przepisów policyjnych, na karę pieniężną skazany został. — Dostrzeżony w d. 6 (18) b. m., w korytarzu zabudowania rogatek Wolskich, bardzo osłabiony starzec imieniem Ignacy, z nazwiska niewiadomy, po odesłaniu go do szpitala św. Ducha, w dniu wczorajszym zmarł. Sąd właściwy, dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiony został.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	$19\frac{1}{2}$	*dziś* rs.	1 kop.	20.
Za frank	„	„ — „	33	„	„ — „	34.
Za złoty reń.	„	„ — „	66	„	„ — „	67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podróż Najjaśniejszych Państwa). Czytamy w gazecie *Wiest'*: Najważniejszą wiadomością, zaprzątającą obecnie umysły mieszkańców Odesy, jest spodziewany przyjazd do tego miasta Najjaśniejszego Pana z Najjaśniejszą Panią i z niektóremi Osobami Najdostojniejszej Rodziny Cesarskiej. Przyjazd Ich Cesarskich Mości do Odesy ma nastąpić 15 (27) sierpnia. Powiadają, że na przegląd wojsk, który Najjaśniejszy Pan ma odbyć pod Odesą na polu Kulikowem, mają przybyć król pruski Wilhelm, cesarz austrjacki Franciszek-Józef i reprezentanci niektórych innych państw. Koszary są restaurowane, place przyozdabiane w trawniki; wszędzie spostrzegać się daje czynność.

* (Gubernje nadbałtyckie). Do *Jour. de St.-Petersbourg* piszą z gubernij nadbałtyckich: „W ostatnich czasach liczne organy zagranicznej prasy, w tej liczbie *N. Preuss. Ztng. i Köln. Ztng*, rozpuszczały o administracji kraju nadbałtyckiego albo zupełnie fałszywe wieści, albo takie, w których prawda, zakażona bywała wyłącznym duchem stronniczym. W szczególności należy zaliczyć do tej kategorji artykuł *N. Preus. Ztng.*, pod tytułem: „Korespondencja z Rewla." Rewel, główne miasto gubernji estlandzkiej, miał dotychczas gubernatora cywilnego, należącego do szlachty nadbałtyckiej i noszącego nazwisko niemieckie; ale od niedawnego czasu na tę posadę mianowany został rosjanin, rz. r. st. Gałkin, który zrobił swą karjerę w Rosji, ale nie w kraju nadbałtyckim. Wyżwspomniona korespondencja zapewnia, jakoby nowy gubernator radził szlachcie estlandzkiej, zapośrednictwem jakiejś nieistniejącej *Gazety Ewangelickiej*, o której w Rewlu nikt nie słyszał, czytać ruskie dzieło bez tytułu i podpisu autora, w którem Rosja porównywa się do Zbawiciela w Geftymanji, a gubernje nadbaltyckie do Judy. Gubernator niby dodał w kształcie komentarza, że Rosja nie zawsze będzie stosowała słowa wyrzeczone przez Chrystusa do apostoła: „Włóż swój miecz" i t. d. Fałszywość tego faktu, niemożliwego samego przez się, wynika jeszcze z tej okoliczności, jak wzmiankuje ze swej strony niemiecka *St.-Peterb. Ztng.*, że nie jest obowiązkiem gubernatora, jako bezpośredniego naczelnika gubernji, czuwanie nad czytaniem szlachty. Jednem słowem zmyślenie to nawet nie zasługuje na poważne sprostowanie, i powinno być zaliczone do rzędu kaczek dziennikarskich. W wspomnionej korespondencji jest jeszcze mowa o zmianie języka w redakcji *Dziennika gubernjalnego*, urzędowego organu administracji. „Odtąd,"—pisze korespondent,—„gazeta ta jest wydawana wyłącznie w języku ruskim, niedostępnym dla władz miejscowych, które nie mniej powinny wykonywać polecenia zawierające się w urzędowym organie." Rzecz chodzi o to, że ta gazeta, wydawana poprzednio wbrew prawu, w języku niemieckim, wychodzi teraz znów w języku ogólnie używanym w państwie; lecz polecenia, dotyczące zarządu gubernjalnego i miejscowej administracji—mają obok przekład niemiecki. Zatem, po rusku drukuje się w tym organie tylko tekst nie dotyczący administracji, a jeszcze prócz tego tytuł jej. Korespondent zapewnia, że czytelnicy, którzy zaprenumerowali gazetę niemiecką, otrzymują zamiast niej ruską, której nie rozumieją. Jeżeli dziwnym wypadkiem, ruscy poddani, mieszkający tak blisko stolicy i znajdujący się w ciągłych z nią stosunkach, rzeczywiście nie umieją nawet czytać po rusku, to pozostaje jedyny środek zawiadamiania urzędników o rozporządzeniach rządowych: włożyć na nich obowiązek otrzymywania gazety urzędowej; dla tego gazeta ta wydawana jest także w języku niemieckim, chociaż miejscowe narzecze jest łotyszskie, a nie niemieckie. Ale autor artykułu przemilcza o wszystkich tych okolicznościach a przemilczenie takie objaśnia się tem, że do urzędowego programu rządowej gazety wchodzi dostarczanie historycznych i statystycznych danych, nie ze wszystkiem miłych poplecznikom niemieckiej narodowości kraju nadbałtyckiego. Te statystyczne dane, o których nie wspomina korespondencja, doprowadziły do ciekawych wywodów: wykazały one, że w ciągu 50 lat od czasu wyswobodzenia włościan estlandzkich, na 750,000 diesiatyn gruntów, tylko 8,000 diesiatyn, to jest niewiele więcej jak 1% przeszła na własność włościan. Wykazały także, iż 388 szkół elementarnych, utrzymywane jest nie wyłącznie przez szlachtę, lecz w połowie przez włościan, i że nauka w nich udziela się po większej części w języku łotyszskim; oprócz tego, gazeta urzędowa wykazała, że w przeciągu 4 miesięcy 1869 r. z Estlandji przesiedliło się do Rosji przeszło 4,000 włościan i t. p., i t. p. Wszystko to niepodoba się niemcom, ale niemniej wszystko to są fakta niewątpliwe, oparte na stanowczych dowodach, i o których można się przekonać w każdym czasie. Po tem wszystkiem, pozostawiamy sąd o znaczeniu skarg wspomnionej korespondencji na obecny porządek rzeczy i administrację, starającą się o rozpowszechnienie pewnych i urzędowych wiadomości, dążących ku pożytkowi kraju."

* (Sprawa dróg żelaznych). *Birżew. Wied.* donoszą, że Najjaśniejszy Pan Najwyżej udzielić raczył na d. 5 (17) lipca, dymis. porucznikowi gwardji Nikiforowi, pozwolenie na dokonanie własnym kosztem badań dla projektu budowy drogi żelaznej od jednego z punktów kolei moskiewsko-niżegorodzkiej na Murom przez powiaty ardatowski, temnikowski, spaski i kiereński, na Czembar i Bałaszow, do projektowanej drogi żelaznej woroneżsko-gruszewskiej, z rozgałęzieniem do Penzy.—Li.

cytacja na drogę żelazną woroneżsko-gruszewską ma odbyć się wkrótce. Do *St. Pet. Wied.* donoszą, że wezwany został na tę licytację znany konstruktor p. Gubonin. Tenże wynurzył życzenie dokonania badań dla nowej drogi żelaznej przez góry kaukazkie, i pod tym względem współubiegać się będzie zapewne z p. Polakowym, który zwraca także swą działalność w tę stronę.—Według wiadomości *Sarat. Spr. List.*, prezes zarządu tambowsko-saratowskiej kolei żelaznej p. Lupandin, odbywszy z początkiem miesiąca maja z polecenia zarządu osobistą inspekcję robót wykonywanych w pierwszym rewirze linji, po powrocie do Petersburga zawiadomił zarząd, że dzięki niezmordowanej gorliwości konstruktorów, roboty wykonywują się z nadzwyczajną szybkością i dokładnością, w skutek czego przedstawia się możność otwarcia ruchu w pierwszym rewirze w miesiącu listopadzie r. b. i przystąpienia obecnie do budowy drogi w dwóch następnych rewirach. — Z Saksamojsa (w parafji ekateryninskiej) piszą do *Revel. Z.*, że tam, jak również w majątkach Neuhof i Bornholm, zaczną się niezadługo przygotowawcze roboty pod budowę kolei, mającej połączyć Rewel z Dorpatem.

* (Zebranie założycieli banku). We wtorek dnia 1 lipca odbyło się zebranie założycieli petersburgskiego banku eskontowanego i pożyczkowego. Zarząd banku został już utworzony i od 15 lipca rozpocznie swoje czynności, a od 1 sierpnia bank rozpocznie swoje operacje pieniężne. Na wice prezesów banku wybrani zostali przez założycieli banku, bankierzy pp. Kronenberg i Günzburg. *Birż. Wied.* mówią, że prezes banku został także już wybrany, ale że nazwisko jego trzymane jest jeszcze w tajemnicy.

* (Wystawa zwierząt). Według *Mosk. Wied.* założyciele wystawy towarzystwa opieki nad zwierzętami, mają zamiar upraszać Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego o pozwolenie otwarcia jej w ujeżdżalni gwardji konnej, przyczem chcą w pomienionej ujeżdżalni urządzić wentylację potrzebną dla odprowadzania nieprzyjemnej woni i oczyszczenia powietrza, i prócz tego nie wielkie klatki szklanne z przegrodami, dla pomieszczenia w nich najrzadszych egzemplarzy zwierząt. Mówią, że na wystawę przysłane zostały buldogi hr. Hendrykowa, King-Charles wartości 250 rubli, pies japoński, i żywe cietrzewie, głuszce i bekasy; wszystkie one będą latać swobodnie, oprócz buldogów, na których potrzeba będzie patrzeć z wierzchu. Mówią, że niektórzy członkowie, przy układaniu projektu wystawy, proponowali bufet i muzykę, na co większość członków się nie zgodziła. Opłata za wchód na wystawę ma być ustanowiona po 1 rublu.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 17 lipca.

P. Smidowicz, zastępca dyrektora policji, który wyjechał do kąpiel zagranicznych, odpowiedział na podanie komitetu utworzonego w celu ułożenia i przeprowadzenia programu obchodu unji lubelskiej, zawiadamiające o tem c. k. dyrekcję policji, że na ten obchód zagrażający spokojności publicznej w stolicy i w kraju, gdzie znaczna większość jest mu przeciwną, z tego powodu zezwolić nie może. Komitet wniósł rekurs od tej rezolucji do namiestnictwa. Sprawa oprze się prawdopodobnie o ministerstwo. Lecz jakakolwiek zapadnie tam uchwała, komitet i żywioły jakiem rozrządza, nie odstąpią od zamiaru wyprawienia demonstracji choćby na przekor władzom. Obaczymy jaką energję rozwinie policja 12 sierpnia i czy nie powtórzą się we Lwowie sceny berneńskie, jeżeli wczesnem usunięciem emigrantów z miasta rząd nie zapobieży ekscesom.

Organa prasy galicyjsko-polskiej we Lwowie, gazeta z Nowej ulicy i *Dziennik Lwowski*, zaczynają już rozwijać system polityczny prowadzący najkrótszą drogą do — ekscesów. Nasi nieproszeni a uprzywilejowani zbawcy zalecają ludowi jak najdzielniejszy środek do odbudowania granic z roku 1772, burdy szynkowe, wybijanie szyb, kocie muzyki i t. p. rzeczy, które trafiają do przekonania politycznego uliczników, tego rdzeniu narodowego i *Narodówki* i *Dziennika Lwowskiego*. Jeden z redaktorów *Gaz. Nar.* sprawił już sobie pałkę niepospolitej objętości, jako znamie hetmańskie w spodziewanych operacjach strategicznych i szturmach do szyb na czele hałastry ulicznej. Propagowanie tego rodzaju teorji politycznych, mające podbiczować masy do obchodu uroczystego unji lubelskiej zaczyna już dzisiaj wydawać owoce. Tak np., znieważono czynnie, bo kijem, konstabla za aresztowanie o północy ulicznicy, i t. p.

Książe Adam Sapieha, syn marszałka sejmu galicyjskiego zaprasza swoich wyborców do pogadanki nad kwestją: jakie należy zająć stanowisko w obec teraźniejszego ministerstwa przedlitawskiego, Książe pan, wsławiony obserwacją bitwy pod Kobylanką, chciałby widocznie sam hetmanić nowej do Wiednia delegacji, a więc precz z teraźniejszą.

P. Ziemiałkowski wyjeżdżając do Wiednia na zebranie wspólnych delegacij, których jest członkiem, oświadczył otwartym pismem, że się poddaje uchwale zgromadzenia wyborczego na podwórzu w ratuszu i powróciwszy do Lwowa złoży mandat, choć jest przekonanym o zgubności polityki opozycji biernej.

Pojawiły się tu znów nowe numera pisemek humorystycznych: *Szczutek* i *Szaławiła*, odznaczające się brakiem dowcipu. Paszkwile i najordynarniejsze szkalowania, oto obroczek duchowy jakim karmią chciwą skandalów publikę. *H.*

Paryż, 14 lipca.

Wydarzeniem najważniejszem chwili obecnej jest odezwa cesarza do ciała prawodawczego, podanie się ministerstwa do dymisji i odroczenie posiedzeń ciała prawodawczego. Odezwa cesarska roztrząsana jest przez wszystkie dzienniki i wywiera ona w ogólności dobre wrażenie; cesarz udzielił wszystko, z wyjątkiem odpowiedzialności ministrów na zasadzie konstytucyjnej; lecz jeżeli mogę odezwać się z mojem skromnem zdaniem, odpowiedzialność ministrów jest faktem już uzyskanym. Dowodzi tego ta okoliczność, że dawni ministrowie podali się do dymisji, albowiem odpowiedzialność nie podoba się im. Wraz ze zmianą osób, przesilenie zostaje zażegnane i staje się wyłącznie parlamentarnem. Ciało prawodawcze tryumfuje: każdy deputowany uważa siebie za ministra *in spe*, który zależeć będzie zarówno od izby jak od cesarza i służyć ma dwóm panom, do czego właśnie dążono. Pomiędzy tymi, którzy w liczbie 116-u podpisali się na interpelacji, wychodzi na jaw rozdwojenie, i bardzo jest prawdopobnem, że uorganizują się oni w większość rządową. P. E. de Girardin powoływany był pokilkakrotnie do Tuilerjów. Cesarz oddaje zupełną słuszność radom udzielonym mu przez znakomitego redaktora naczelnego dziennika *Liberté*.

Wichrzyciele czerwcowi zostali skazani na rozmaite kary, mianowicie na więzienie od 8 dni do jednego roku. Wychodźcy polscy dostarczyli także swój kontyngens. Jan Wolski i Ignacy Czerwiński skazani zostali każdy na pół roku więzienia; zapewniali oni, że nie brali udziału w rozruchach i że aresztowano ich niesłusznie, lecz sąd nie uwzględnił ich tłomaczenia.

K. Ruprecht może sobie powinszować obecnie, że powziął myśl zrobienia medali noszących nazwę lubelskich; wprawdzie zrobił on to za poradą Akielewicza. Podpisano się dotąd na 1 medal złoty, 33 srebrne, 718 brązowych i około 8,000 małych medalików.

Arystokracja emigracyjna wyjechała z Paryża dla przepędzenia lata na świeżem powietrzu. Jak na emigrantów otrzymujących zapomogi, zbytek podobny jest dość kosztowny. Jedni pojechali do Karlsbadu, inni zaś do Marienbadu.

Dziennik Poznański podaje w swym numerze 148 z Warszawy, korespondencje obejmującą rozbiór dzieła pod tytułem *Rozbite illuzje*, autorstwo którego przypisuje Młockowskiemu lub Cieleckiemu. Lecz żadnego Młockowskiego nie ma na emigracji, a jest tylko Młochowski, który zresztą nie ma nic wspólnego z Cieleckim.

Świętowanie robotników w Ljonie trwa w dalszym ciągu. Powiadają, że świętowanie to kierowane jest przez „stowarzyszenie międzynarodowe robotników", którego członkiem najczynniejszym jest polak L. Bulewski. Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że ile razy demagogja podnosi głowę, musi tam być zawsze choć jeden polak. *X.*

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Język ruski). W gazecie *Politik* piszą: Oficerowie pułków austrjackich stojących w Galicji, otrzymali rozkaz nauczenia się języka ruskiego; równocześnie, powiada ten dziennik, oświadczono im, że kto z nich w 1870 r. zrobi znaczne postępy w tym języku, może spodziewać się awansu. W Złoczowie 12 oficerów bierze lekcje języka ruskiego od tamtejszego księdza ruskiego; we Lwowie oficerowie austrjaccy uczą się także po rusku.

Francja.

* (Ministerstwo i obecna sytuacja). Prasa liberalna paryzka nie jest zadowolona z rezultatu przesilenia ministerjalnego. Najpomyślniej stosunkowo wyraża się w tym względzie *Journal des Débats*, który na zapytanie, czy powiedzie się nowemu ministerstwu zyskać dla siebie większość w ciele prawodawczem, odpowiada, że to nie jest niemożebnem, jeżeli stanie ono szczerze po stronie reform, o które dopomina się stronnictwo średnie. Lecz gdyby ministerstwo, idąc za przykładem danym przez poprzedni gabinet co do programu z 19-go stycznia, usiłowało ograniczyć program z 12-go lipca zapomocą senatus-consultum, w takim razie nie będzie ono mogło bezwątpienia liczyć na poparcie ze strony większości ciała prawodawczego. Porównania pomiędzy sytuacją teraźniejszą i epoką po 19-m stycznia, znajdujemy także w dziennikach *Liberté* i *La Presse*. Zdaniem obu tych dzienników, odezwa z 12-go lipca jest drugiem wydaniem listu z 19 stycznia 1867 r., zmiana zaś ministerstwa jest powtórzeniem takiegoż środka, użytego po tym ostatnim dniu, środka, który spowodował jedynie zwiększenie w ministerstwie żywiołów oporu przeciw liberalizmowi. Dzienniki skłaniające się bardziej na stronę lewego krańca, użalają się na trwanie w dalszym ciągu wielkiego wpływu p. Rouher'a, który to wpływ uważają one za przyczynę niepowodzenia nadziei liberalnych. *Monitor* powiada, że ukonstytuowanie w teraźniejszej, tak ciężkiej sytuacji „ministerstwa przypadkowego", zawdzięczać należy jedynie p. Rouher'owi: nie jest on już ministrem, lecz tworzy ministerstwa. Dziennik *Temps* nazywa nowych ministrów spółpracownikami p. Rouher'a i dodaje, że ministerstwo zostało nie zreorganizowane, lecz pozbawione głowy. *Avenir National* nareszcie wynurza przekonanie, że nowe ministerstwo nie jest gabinetem przechodnim, mającym zaproponować senatowi reformy konstytucyjne, ażeby następnie oddać kierunek rządu w ręce sprawców tych reform, lecz gabinetem, który ma współnie z senatem pracować nad tem, ażeby podług słów p. Rouher'a, „wznieść tamę przeciw rewolucji". Przeciwnie, dzienniki *Peuple*, *Public*, *Constitutionnel*, *France*, *Patrie*, i *Pays*, witają nowe ministerstwo z wielkiem zadowoleniem i wynurzają przekonanie, że nowym ministrom powiedzie się uzyskać niezwłocznie na swą stronę silną większość w ciele prawodawczem. Dwa pierwsze z tych pism życzą sobie, ażeby zwołana została jak najrychlej izba, w zreorganizowanej większości której uzyskana będzie podstawa jak najtrwalsza dla dalszych działań. Lecz podług ostatnich wiadomości z Paryża, życzenie to nie urzeczywistni się, albowiem rada stanu i ministerstwo postanowiły odroczyć zwołanie ciała prawodawczego, którego posiedzenia mają być, podług innych wiadomości, otwarte na nowo dopiero w październiku. W ten sposób zyskanoby zwłokę trzech miesięcy, podczas których z jednej strony opinja publiczna we Francji miałaby dość czasu dla oświadczenia się co do swych życzeń i potrzeb, z drugiej zaś strony, rząd mógłby zastanowić się bez pospiechu nad krokami, które mają być przedsięwzięte dla zgodnego z celem urzeczywistnienia zapowiedzianych przez niego reform. *(Nordd. A. Z.)*.

* (P. Alfred Le Roux). Co się tyczy nowego ministra rolnictwa i handlu, p. Alfreda Le Roux, dobrze jest zwrócić uwagę na to, że przez lat kilka był on prezesem komisji budżetowej. W komisji tej zasiadali ciągle pp. Segris, Buffes, Talhouet, i zarówno ci członkowie co rok wybierali p. Alfreda Le Roux na prezesa tej komisji. Z wszystkiego zatem sądzić należy, że odcień izby, którego pp. Segris, Buffes, Talhouet stanowią największą powagę, popierać będzie obecne ministerstwo, gdyż niektórzy jego członkowie, jak pp. Alfred Le Roux i Bourbeau, prawie tych samych trzymają się opinij. *(La Patr.)*

* (P. Chasseloup-Laubat). Niektóre dzienniki wyrażają myśl, że prezydencja rady stanu i godność senatora nie zgadzają się pomiędzy sobą i wyprowadzają z tego wniosek, że p. Chasseloup-Laubat nie może naraz pełnić tych dwóch obowiązków. Byłoby to prawdą, gdyby p. Chasseloup-Laubat był prezesem rady stanu, ale jest on ministrem prezydującym w radzie stanu. Upoważniony on został tylko tytułem specjalnej delegacji do kierowania rozprawami rady, a w takim razie nie może być mowy o wzmiankowanej niezgodności. Misja rady stanu i ministra powołanego do prezydowania w niej jest ważną, gdyż właśnie w zgromadzeniu tem wypracowane zostaną projekta przeznaczone do urzeczywistnienia programu odezwy cesarza. Nie można wątpić, ażeby szanowny p. Chasseloup-Laubat nie przyjął tego posłannictwa z stałem postanowieniem wyniesienia swoich czynności do wysokości o-

bowiązków liberalnych, nakazywanych przez sytuację. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny). Korespondencje i dzienniki włoskie zajmują się ciągle kwestją, czy mocarstwa świeckie będą reprezentowane na soborze powszechnym przez swoich ambasadorów. Według kombinacji uważanej za pewną przez jedną z korespondencji rzymskich do *Ajencji Havas*, rządy zagraniczne nie będą reprezentowane na soborze, ale ambasadorowie ich śledzić będą za ich fazami, będą zawiadomieni o biegu rozpraw i przedstawiać swoje uwagi albo przynajmniej życzenia. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Infant Don Carlos). Depesza z Madrytu z 18-go lipca donosi, że rząd hiszpański otrzymał telegram, podług którego infant Don-Carlos opuścił miejsce swego dotychczasowego pobytu, i pomimo czujności ze strony policji francuzkiej, która śledziła bacznie za wszystkiemi jego krokami, przybył do Nawarry. Wiadomość tą wydaje się nieprawdopodobną, pomimo, że marszałek Prim potwierdził pokilkakrotnie na ostatnich posiedzeniach kortezów, iż w obozie karlistów panuje spotęgowana czynność. W każdym razie rząd hiszpański jest dostatecznie przygotowany do przytłumienia wszelkiego powstania w prowincjach północnych. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Podług telegramu z Rio-Janeiro z 23 czerwca, wybuchło w Urugwaju, kraju sąsiadującym i sprzymierzonym z Brazylją, tak silne powstanie, że prezydent widział się zmuszonym wrócić z widowni wojny w Paragwaju do swej stolicy, dla wszczęcia walki z powstańcami. Wkrótce każe się, czy ta walka domowa, która wybuchła w tyle wojsk sprzymierzonych przeciw Paragwajowi, oddziała na powstrzymanie zwycięzkiego, jak donoszą, posuwania się armji brazylijsko-argentyńskiej przeciw Lopezowi. Podług ostatnich wiadomości z obozu brazylijskiego, armja sprzymierzonych sposobiła się do przypuszczenia szturmu do Escurra, gdzie ma znajdować się obecnie kwatera główna marszałka Lopeza. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 10 (22) Lipca.

Kalendarz.

W piątek 11 (23) lipca, — św. Apolinarego B. M. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 8; zach. o godz. 8 min. 3.

W sobotę 12 (24) lipca, — św. Krystyny P. M. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 9; zach. o godz. 8 min. 2.

Stan pogody.

Dziś z rana + 9.6 R.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	746.9	747.8
Termometr Reaumura	+12.8	+12.5
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 16,4 R. Najmniejsze ciepło + 9,3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, opera w 3-ch aktach, **Violeta**. — Osoby: Violetta— panna *Kwiecińska;* Flora—panna *Grabowska;* Germont— p. *Köhler;* Alfred syn jego—p. *Filleborn;* Vice-hrabia Gaston — p. *Szczepkowski;* Baron—p. *Suszyński;* Margrabia — p. *Nowakiewicz;* Julja—panna *Rybicka B.;* Doktor — p. *Zakrzewski;* Anna powiernica Violetty — panna *Stankiewicz.* — W 3-m akcie **Tańce**. —*Jutro*, w piątek, dziwactwo dramatyczne **Chatka w lesie**; komedja **Koniec dzieło chwali** (po cenach teatru rozmaitości). — *Wczoraj*, we środę, dawano krotochwilę **Siostra Kasperka**; komedję **Sto za sto**, monodram **Chcesz się żenić przyjacielu, to się żeń!**, było osób 101.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, w piątek: — I. „Michał Anioł", uwertura koncertowa Gadego; Telegramy, walc Straussa; Adagio, Rubinsteina; Potpourri z opery „Faust", Gounoda.—II. Uwertura z op. „Fidelio", Beethovena; Die Publicisten, walc Straussa; „Poświęcenie broni", chór z op. „Hugonoci", Meyerbeera; Musikalischen-Bilderbogen, potpourri Conradiego.—III. Uwertura z op. „Ilka", Dopplera; „Die Galante", polka mazurka Straussa; Taniec zbawionych dusz, z opery „Orfeusz i Eurydyka", Glucka; Marsz koronacyjny z op. „Prorok", Meyerbeera. — Początek o godzinie 6 1/2. —Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 600.

Gdyby zaś w sobotę loterja fantowa miała się odbyć w saskim ogrodzie, to Koncert symfoniczny danym będzie *w poniedziałek.*

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.**—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 450.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj*, było osób 522.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 171.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 244.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów.** —Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

W WENECJI PRAGSKIEJ. —*Dziś i codziennie*, **humorystyczne przedstawienia** składające się ze śpiewów, tańców i sztuk magicznych.— Początek o godz. 7 1/2.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop 15.—Dzieci bezpłatnie.

* Dnia 9 (21) b. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 9; *starozakonnych.* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 25;—**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 10; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 22.

* Zmarli w tych dniach: Adolf Normark, obywatel, lat 55; Józef Słonczyński, b. oficer b. wojsk polskich, obywatel, lat 70; Helena z Kruszewskich Kłosowicz, wdowa po urzędniku banku polskiego, lat 42; Adolf Starzyński, komornik przy trybunale cywilnym w Warszawie, lat 43; Katarzyna z Lintowiczów 1-o voto Lipińska, 2-do Białogrodzka, lat 72; Petronela Wize, panna, lat 95; Jan Jaksa Bykowski, obywatel miasta Warszawy, lat 55; Franciszek Szczubiński, subjekt fryzjerski, lat 28; Eugenjusz Jankowski, subjekt handlowy, lat 28; Walentyna z Gajewskich Rzeczkowska, lat 64; Antonina z Marszałkowskich Wyporska, lat 46; Stefanja z Krzemińskich Bakinowska, lat 25; Feliks Markowski, emeryt lat 76; Józef Kuczborski, aplikant sądowy, lat 27.

Ceny Targowe.

dnia 9 (21) Lipca 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rub.	Korzec od kop.	do rub.	do kop.
			ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	13	44	7	50	8	40
Żyto	8	98	5	40	5	50
Jęczmień	6	52	—		4	7 1/2
Owies	6	28	3	75	4	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	92	1	15	1	20

Pud siana od kop. 27 1/2 — 30. Pud słomy od kop. 33 1/2 —35.

Dowozy: Pszenicy 80 Żyta 31 1/2; Jęczmienia 27; Owsa 46 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 8 (20) Lipca 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 pó złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-g oOkresu Serji 1-ej za rs. 100	93	18	92	85
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	18	91	85
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	94	76	61
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	91	75	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	33
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	50
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	—	173	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174	—	173	—
5% Listy Zastaw. Rosji	103	25	102	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	—	73	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	103	—	100	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	95	118	65
„	„ „	k. t.	118	65	118	50
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	14	8	13
Paryż.	300 Frank.	2 m.	97	35	97	12 1/2
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	30	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. 32 2/9.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.—k. 56 2/3.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 9 (21) Lipca 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76
Weksle na Warszawę		75 1/4
„ Petersburg 3 tygodn.		83 1/8
„ „ 3 miesięczny		82 1/4
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		80 7/8
Listy Zastawne 4%.		70 1/8
Listy Likwidacyjne		58
Obligacje Skarbowe 4%		68 1/2
Koleje Rosyjskie.		103
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		94
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		57 3/4
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		62
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		135 3/4
„ „ „ 2-ej emisji		136
5-ta Pożyczka Stieglitza		69 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie		80
Żyto na targu		58 1/2
„ na dostawę w jesieni		53 5/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		125 40
„ Hamburg		92 20
„ Paryż		49 90
Pożyczka Narodowa		73
5% Metaliki		63 90
Akcje Banku Kredytowego		300 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		72
Renta Włoska		55 40
Akcje Kredytu Ruchomego		207
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *5163. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu zastąpionej śmierci: Małgorzaty z Gleichweitów Krüger, wierzycielki sum: a) rs. 1,050 zabezpieczonej pod Nr. 16, działu IV, wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 1010 położonej; b) rs. 1,050 zabezpieczonej pod Nr. 29 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Badowo-Danki w Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej sytuowanych, i c) właścicielki praw objawionych na tych samych dobrach Badowo Danki przez zastrzeżenie z wniosków Nr. 69 vol. 1 i Nr. 32 vol. 2.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na d. 18 (30) Września 1869 r.

1—1 S. Zawadzki.

N. D. 5160. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Motla Aurbach, współwłaściciela dóbr Dworzno i dóbr Lutkówka z Okręgu Błońskiego; 2. Ignacego Abramowicza, wierzyciela sumy rs 2,550 na dobrach Dembe Małe z Okręgu Siennickiego ubezpieczonej, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 28 Października (9 Listopada) 1869 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

1—1 Kuczyński.

N. D. *5162. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci: 1. Adama Glińskiego, współwłaściciela dóbr Osendowice lit. A i $^4/_6$ części Osendowice lit. B, w dwóch oddzielnych księgach wieczystych uregulowanych, w Okręgu Łęczyckim leżących, i 2 Ksawerego Ubysz. współwłaściciela połowy prawa własności dóbr Wojciechowice część lit. A. w Okręgu Orłowskim leżących, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji których to spadków, termin na dzień 13 (25) Stycznia 1870 r. w Kancelyrji mojej wyznaczam.

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1869 r.

1—1 Stanisław Rościszewski.

N. D. 5165. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie

Po zaszłej śmierci: 1 W dniu 12 Kwietnia 1863 r. Konstancji z Bułatowiczów Smoleńskiej, wierzycielki sumy rs 6,000 na dobrach Glinnik lit A, B, C, w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, w dziale IV wykazu, pod Nr. 29 zabezpieczonej, i 2. W dniu 1 (13) Lipca 1869 r. Józefa Słonczyńskiego, właściciela nieruchomrści w Warszawie pod Nr. 1592 stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 5 (17) Lutego 1870 r. w Kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 9 (21) Lipca 1869 r.

1—1 Teofil Brzozowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4053. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Podaje do powszecnej wiadomości, iż na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. oraz upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, poniżej wyszczególniające się dobra ziemskie z należącemi do nich przyległościami za zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione zostają na sprzedaż przymusową pierwszą przez licytację publiczną, odbyć się mającą w mieście Radomiu w domu przy ulicy Lubelskiej położonym Nr. 156 oznaczonym:

1. Ceteń A, i B, z częścią na wsi Werówce i Krępa z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termim sprzedaży dnia 3 (15) Lutego 1870 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1,193, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,374, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,266.

2. Chełmce, z przyległościami Bugaj, Porzyca. Obłągorek, Pępice, Circhów, Polichta, Wymysłów, Piła i Zielona z przyległościami, w Okręgu Szydłowieckim, Gubernji Kieleckiej położone, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lutego 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1,681, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 6,836, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 37,300.

3. Czajęczyce z wsią Piotrkowice i sto morgów lasu dawniej do dóbr Skoszyna należącego, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opatowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 3 (15) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 713, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,489, licytacja rozpocznie się od sumy rs 11,540.

4. Gapinin, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lutego 1870 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 342, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 880, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,756.

5. Jakimowice, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Konieckim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 644, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,285, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,682.

6. Karwów, z przyległościami Pobroszyn i Kamień i przynależytościami, w Okręgu Sandomierskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1,714, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,943, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,637.

7. Kawęczyn, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lutego 1870 r., przed Rejentem Nalepińsklm Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 169, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 598, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,534

8. Kowalkowice, składające się z wsiów Kowalkowice, Gaj, Dobruchna i Wilkocin, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opatowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lutego 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 900, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,988, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,795.

9. Krępa B, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Soleckim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży d. 5 (17) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniewą 1868 r. wynoszą rs. 827, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000.

10. Krogulcza Mokra, z przyległościami i przynależytościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 5 (17) Lutego 1870 roku przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 307, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 660, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,546.

11. Lipsko, składające się z miasta tegoż nazwiska i dóbr z lasami, gruntami, Nowepole, Naddatki zwanemi, gruntem nad stawem papiernianym, Dąbrowa i Katarzynów z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Soleckim, Gubernji Radomskiej położone, spodziewane wynagrodzenie za spadłe powinności mieszczańskie, przejdzie wraz z dobrami na własność ich nabywcy, termin sprzedaży dnia 6 (18) Lutego 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 2,218, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,987, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 46,510. Nadmienia się jednak, iż na zasadzie art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie Listów Likwidacyjnych, sprzedaż dóbr Lipsko wraz z prawem do otrzymania wynagrodzennia Likwidacyjnego za spadłe powinności mieszczańskie, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia Likwidacyjnego.

12 Łosienek, z połową wsi Łoszna, z wolnym wrębem do lasów drugiej połowy Łoszna i Łubna, z wolnemi w tychże dobrach Łosznie i Łubnie pastwiskami, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szydłowieckim, Gubernji Kieleckiej położone, termin sprzedaży dnia 6 (18) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 435, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,190, licytacja rozpocznie od sumy rs. 7,214.

13. Niedźwiedź, z nomenklaturą Niemirów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 6 (18) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Karwackim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 567, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,162, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,122.

14. Niewierszyn, z nomenklaturami: Taraska, Wymysłów, Ostrów i Kamocka Wola, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej, oraz karczma Ostrów Okręgu Piotrkowskim, Gubernji Warszawskiej wraz z gruntami leżące, z przyległościami i przynależytościami, termin sprzedaży d. 7 (19) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Nalewińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 1,170, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,411, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,232.

15. Ostrołęka, z folwarkiem Wyręba z przyległościami i przynależ. w Okręgu i Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 7 (19) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 230, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 704, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,701.

16. Pęchów, z przyległościami Pęchowiec, Sniekozy i Tęczynopol i dobrami Kroblice, w Okręgu Sandomierskim, tudzież z częścią lasów we wsi Smerdynia morgów 474, sążni $17\frac{1}{2}$ obejmujących, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej położone, w dwóch księgach hypotecznie uregulowane, termin sprzedaży dnia 7 (19) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 2,588, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 4,668, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,072.

17. Podzamcze Piękoszowskie, z wsią Dobromyśl, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szydłowieckim, Gubernji Kieleckiej położone, termin sprzedaży dnia 9 (21) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 165, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 478, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,650.

18. Potworów, z wsią Grabowa z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Radomskiej położone. termin sprzedaży dnia 9 (21) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 1,995, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 3,387, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 27.499.

19. Rusinów, do których należą folwarki i wsie: Rusinów, Grabowa, Borowa, Nowy folwark Kawenka zwany, Czekaj czyli Wygoda, Nieznamirowice, Wola Gałecka, Przystałowice i część wsi Gałek, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 9 (21) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 5,819, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 10,519, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 86,022.

20. Rykoszyn, z nomenklaturą Wincentów, z przyległościami i przynależytościami, w O-gu Szydłowieckim, Gubernji Kieleckiej położone, termin sprzedaży dnia 10 (22) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 640, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 3633, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,798.

21. Sokołów Modliński zwany, z przyległością Wymysłów (dawniej Górki zwaną) i przynależytościami, w Okręgu Konieckim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży d. 10 (22) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 374, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 816, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,746.

22. Stobiec, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opatowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży d. 10 (22) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 854, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,676, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,480.

23. Szumsko, z realnością Kajetanów zwaną i nomenklaturą Leonów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 11 (23) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 1,232, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,629, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,982.

24. Szczukowice, z kolonją Janów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szydłowieckim, Gubernji Kieleckiej położone, termin sprzedaży d. 11 (23) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 168, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,675.

25. Trzykosy, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży d. 11 (23) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 1,480, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,755, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 24,203.

26. Wierzchowiska A, B, z folwarkiem Rozdroże, nomenklaturą Rafałów i Leszczyny, z przyległościami i przynależytościami, w O-gu Soleckim, Gubernji Sadomskiej położone, termin sprzedaży dnia 11 (23) Lutego 1870 r., przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 1,633, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,030, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 25,160.

27. Wygnanów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 12 (24) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 362, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 891, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,752.

28. Wysoczki v. Wysokie Średnie, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 12 (24) Lutego 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 465, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,176, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,064.

29. Wawrzeńczyce, całe i trzy części Jawora, Gnatowszczyzna, Koczowszczyzna i Karwiczyzna zwane, oraz Jawór A, i B, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opatowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 12 (24) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 roku wynoszą rub. sr. 1,580, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,984, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 26,642.

30. Zachorzów. z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 12 (24) Lutego 1870 r., przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 443, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,189, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,187.

31. Zalesie, z folwarkiem i wsią tegoż nazwiska, jak niemniej częścią Kobylskich zwane, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 13 (25) Lutego 1870 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 342, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 988, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,828.

32. Zbożenna, składające się z folwarków i wsiów Zbożenna, Wydrzyn, Wólka Dębowa, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 13 (25) Lutego 1870 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1,665, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,233, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,855.

33. Żurawniki, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sandomierskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 13 (25) Lutego 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 roku wynoszą rs. 419, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 885, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6.927.

UWAGA. We wszystkich powyższych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan, przedmiotem sprzedaży, są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

34. Skrzyńsko, składające się z wsi i folwarku Skrzyńsko, osady Sitki inaczej zwanej

Milaków, młynów Fryszerka i Serek z części lasów w granicach Skrzyńska pozostających, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 14 (26) Lutego 1870 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r wynoszą 1430, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,979, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,785.

Nadmienia się jednak, iż na zasadzie uwagi przy art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie listów likwidacyjnych, tudzież art. 1294 protokułu 206 posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, sprzedaż dóbr Skrzyńsko wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego, za uwłaszczone grunta włościan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

Vadium do wszystkich licytacji powyższych oznaczone, złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi, lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartośc rzeczywista złożonych Listów, obliczając tymczasowo, według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadjalnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej; gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży, dla braku konkurentów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia byłej Rady Administracyjnej Król. Pol. z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Radom dnia 19 (31) Maja 1869 roku.

Prezes, Zajączkowski.

p. o. Pisarza, J Malczewski.

N. D. 4053 Dyrekcja Szczegółrwa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., oraz upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, poniżej wyszczególniające się dobra ziemskie, z należącemi do nich przyległościami za zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione zostają na sprzedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną odbyć się mającą w mieście Radomiu, w domu przy ulicy Lubelskiej położonym, N-rem 156 oznaczonym.

1. Jawór, Jaworów, Gozdawa, Janowice, Podolany, Jaworska-Wola z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Soleckim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 24 Lutego (5 Marca) 1870 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1212, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2590, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22870.

2. Konary składające się z wsi tegoż nazwiska, oraz wsiów: Wola-Konarska i Kujawy z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Staszowskim gubernji Radomskiej położona, termin sprzedaży dnia 24 Lutego (5 Marca) 1870 r. przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 2354, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 4806, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 38550.

3. Ostrożna z przyległościami i przynależytościami w okręgu Opeczyńskim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 24 Lutego (5 Marca) 1870 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 202, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 788, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2570.

4. Sienno składające się z miasta Sienno i folwarku tegoż nazwiska, oraz wsi zarobnych: Starej-wsi, Berezuchy, Górki, części wsi Dębowej-Woli, na kolonją żydowską puszczonej, folwarku i wsi Tarnówek, folwarku i wsi Olechów z nomenklaturą Dunale zwaną, tudzież kolonji Kadłubek, Sarnówek duży i Sarnówek mały, nakoniec z lasów: Duża Strona i Mała Strona zwanych, oraz kolonji Karolinów, Aleksandrów, Eugeniów, Dąbrowa i Adamów z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Soleckim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 26 Lutego (7 Marca) 1870 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 2,631, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 5,487, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,600. Spodziewane wynagrodzenie likwidacyjne za spadłe powinności miejskie, przejdzie wraz z dobrami na własność ich nabywcy. Na zasadzie uwagi przy artykule 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie listów likwidacyjnych, tudzież artykułów 1294 protokułu 206 Posiedzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, nadmienia się, że sprzedaż dóbr Sienno wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za spadłe powinności mieszczan, uważaną będzie za nieważną jeżeli okaże się że licytacja odbyła się po ogłoszeniu, lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjnego.

5. Bieliny z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Opoczyńskim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 26 Lutego (7 Marca) 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michalem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1,255, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,244, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,754.

6. Dembowa-Wola z nomenklaturą Basinów z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Kozienickim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 26 Lutego (7 Marca) 1870 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 911, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,326, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,420.

7. Gutów, składające się z folwarku i wsi Gutów, wsi Brody, kolonji Ludwików i młyna Bród, z przyległościami w okręgu i gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 26 Lutego (7 Marca) 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1,519, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs 16,540.

8. Mniów do których należą folwarki i wsie: Mniów, Węgrzynów, Pogłodów, Stachura, Malmurzyn, Pustki, Rasiejów czyli Rasiejówka, Nowo-Kolonja, Chucisko, Serwinów, Trzęsawka tudzież miasteczko Odrowąż, folwarki i wsie: Błaszków, Pardotów, Płaczków, Pięty, Komorów, Rogówiec, Swierzów, Wołów, Nowki, Kamionka, Krasne i Cyganów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Szydłowieckim gubernji Kieleckiej położone, termin sprzedaży dnia 27 Lutego (8 Marca) 1870 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rsr. 7,018, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 14,337, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 80,820.

9. Ostałów, Zawonia z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Szydłowieckim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 27 Lutego (8 Marca) 1870 r. przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 1862, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 4,168, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,991.

10. Unewel, Celestynów i Olszowice z przyległościami i przynależytościami w okręgu Opoczyńskim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 27 Lutego (8 Marca) 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 342, vadium do licytacfi złożyć się mające rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,920.

11. Smogorzew z Wólką Smogorzewską czyli Żabianką, oraz kolonjami: Kuroszów, Leokadjów i Anielin, w okręgu Kozienickim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 24 Lutego (5 Marca) 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 845, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 308, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 900.

12. Syczyńska czyli Szelężna Wólka, Wólka i Kolonja Wólka, Sudoł z pwzyległościami i przynależytościami, w okręgu Kozienickim gubernji Radomskiej położone, termin sprzedaży dnia 27 Lutego (8 Marca) 1870 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Grudniową 1868 r. wynoszą rs. 294, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 430, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,020.

We wszystkich powyższych dobrach z powodu uwłaszczen ia włościan, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Vadium do licytacji złożyć się mające powinno być w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji vadium oznaczone gotowizną złożyć listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów, obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiznie oznaczonej.

Uwaga dotycząca dóbr pod pozycjami 1 do 10 wymienionych.

Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymane zostały na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki dla dóbr:

1. Jawór rsr. 2,500 w listach likwidacyjnych.
2. Konary rs. 2,950.
3. Ostrożna rs. 950.
4. Sienno rs. 5,600.
5. Bieliny rs. 4,110.
6. Dębowa-Wola rs. 5,100.
7. Gutów rs. 6,850.
8. Mniów rs. 27,300.
9. Ostałów rs. 100.
10. Unewel rs. 700.

nowonabywca zatem tych dóbr pod rygorem relicytacji obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki Towarzystwa wyrównywającą zatrzymanym sumom, a to spłacając takową w kasie Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni 20 po licytacji w listach zastawnych okresu III tej serji w jakiej pożyczka do spłaty wskazana zaciągniętą została, i wnosząc gotowizną sumy końcowe niedające się spłacić listami zaszawnemi.

Uwaga dotycząca dóbr pod pozycjami 11 i 12 wyszczególnionych.

Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymane zostały na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczki Towarzzstwa Kredytowego dla dóbr:

ad 11 Smogorzew rs. 9,150 w listach likwidacyjnych.

ad 12 Sycyńska czyli Szelężna-Wólka rsr. 2,950 w listach likwidacyjnych.

Które to sumy przewyższają połowę udzielonych na też dobra pożyczek i z tego powodu szacunek za jaki dobra na licytacji sprzedanemi zostaną, ma być użyty przedewszystkiem na pokrycie zaległości a następnie na spłacenie pożyczki odpowiedniej, złożonym w listach likwidyjnych sumom. Nabywca zatem dóbr, postąpiony na licytacji szacunek uiści w tym sposobie:

Iż potrąci złożone vadtum podług wartości w gotowiźnie obliczone.

Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane jakieby oddzielnie uiścił.

Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego na dobrach do dalszego umorzenia pozostającą, a resztę szacunku w ciągu dni 20 pod rygorem relicytacji złoży w Kasie Dyrekcji Szczegółowej, a to w listach zastawnych, lub gótowiźnie według wskazania tejże Dyrekcji.

Wszystkie sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej óznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji, przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza interesantów iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne, lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

O s t r z e ż e n i e.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Radom, d. 19 (31) Maja 1869 r.

Prezes Zajączkowski.

3—3 p. o. Pisarza J. Malczewski.

N. D. 5159. Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej, dochody nieruchomości:

a) Nr. 134 w Warszawie przy ulicy Dunaj-Wązki.

b) Nr. 53 na Pradze pod Warszawą przy ulicy Szerokiej vel Petersburgskiej położonych.

Wydzierżawione będą przez publiczną licytację, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1869 roku:

a) Nieruchomości Nr. 134 w Warszawie na lat dwa.

b) Nieruchomości Nr. 53 na Pradze pod Warszawą na rok jeden.

Termin do odbycia tych licytacji oznaczonym został:

a) Nieruchomości Nr. 134 w Warszawie na d. 19 (31) Sierpnia 1869 r. godzinę 10-tą rano, i rozpocznie się od sumy rsr. 600, za lat dwa.

b) Nieruchomości Nr. 53 na Pradze pod Warszawą na d. 18 (30) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 rano i rozpocznie się od sumy rsr. 160; na gruncie rzeczonych nieruchomości, przed podpisanym Komornikiem.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 609 w Warszawie utrzymywanej.

1—1 *Popławski* Komornik.

N. D. 5158. Prawnie zajęte ruchomości, to jest: meble machoniowe, jesionowe, zegary, szafy i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację na placu Stare Miasto zwanym w Warszawie, jedne o godzinie 10 rano, drugie o godzilie 1 z południa, zaś na placu Trzech Krzyży czyli S-go Aleksandra w d. 16 (28) t. m. również sprzedane zostaną: zegarek, pasek z nowego srebra, dwie obrączki złote i lustro.

Warszawa d. 8 (29) Lipca 1869 r.

1—1 *Ejchler* Komornik, przy S. A.

N. D. 5161. Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w dniu 11 (23) Lipca 1869 r. o godz. 10 z rana na placu targowym Muranów zwanym: okrycie syberynowe, kaftaniki i inna garderoba damska; w d. 14 (26) Lipca t. r. o godz. 11 z rana na targu Stare Miasto zwanym: fortepian palisandrowy, kanapa, fotele, krzesła, stół, konsola palisandrowe, szafa, łóżko, parawan jesionowe, dwa lustra i t. p. w Warszawie, zaś w d. 16 (28) t. m. i r. o godz. 12 w południe w mieście Radyminie w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radyminie na placu głównym targowym tegoż miasta, powóz, konie cugowe, chomonta, bryka kamieniarka, sanki, samowary mosiężne i t. p, jako w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

1—1 J. *Orłowski*, Komornik.

N. D. 5171. Prawnie zajęte ruchomości jako to: fortepian, meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lichtarze mosiężne i świeczniki, rądle miedziane, ubiory męzkie i t. p., w d. 11 (23) b. m. i r. o godz. 9 rano na targu wołowym w Pradze, w dniu 14 (26) b. m. i r. o godz. 11 rano na Starem mieście i w d. 18 (30) t. m. i r. o godzinie 9 rano i 1 z południa na Starem-mieście, o godzinie 10 rano na Sewerynowie, o godzinie 11 rano pod Trzdma-Krzyżami i o godz. 12 w południe na Grzybowie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *A. Nowicki*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 5143. Cesarsko Rosyjska **pożyczka premiowa** 5-cio procentowm z r. 1864 Nr. 33 Serji 09637 Emisji I. zaginęła. Kto takową odda do sztabu 6-go Głuchowskiego Dragońskiego Pułku w Łodzi, otrzyma nagrody 3-cią część wartości tejże.

N. D. 4922. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 23,377 na rsr. 36 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 29 Lipca 1869 roku, to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 2—3

N. D. 5157. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nr. 43,365 na rs. 50 i 30,615 na rs. 8 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 5 Sierpnia roku 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3—9134

N. D. 5156. Podaje do powszechnej wiadomości iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 27,606 na rs. 9 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 5 Sierpnia r. 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3—9139

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.